

Sygn. akt III CSK 17/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa M. S., B. S. i M. P.
przeciwko B. D. i U. D.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 kwietnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej U. D.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej U. D. na rzecz powoda M. P. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej U. D. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że wbrew stanowisku wyrażonemu w odpowiedzi na skargę kasacyjną nie zachodziły podstawy do jej odrzucenia ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. Otóż skarżąca zakwestionowała wyrok Sądu Apelacyjnego oddalający jej apelację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 6 lipca 2017 r., którym od niej na rzecz powoda B. S. i M. S. zostały zasądzone kwoty po 8 333, 33 zł, a na rzecz M. P. kwota 33 333, 33 zł. Zsumowanie tych kwot, co daje kwotę 50 000 zł, w kontekście wartości przedmiotu zaskarżenia, było zasadne, gdyż jak wynika z ustaleń faktycznych na rzecz skarżącej i drugiej pozwanej została udzielona przez poprzednika prawnego powodów pożyczka w kwocie 100 000 zł, przy czym z braku zastrzeżenia solidarności każda z pozwanych była zobowiązana do zwrotu pożyczkodawcy po 50 000 zł. W tej sytuacji z faktu następstwa prawnego powodów, wskutek spadkobrania po pożyczkodawcy, i podziału tej kwoty pomiędzy nimi nie można zasadnie wywodzić, iż wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od kwoty 50 000 zł.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu

siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001, III CZP 49/00, OSNC 2001 r., nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji skarżąca upatruje w nieuwzględnieniu jej wniosku o odroczenie rozprawy apelacyjnej w sytuacji, gdy do tego wniosku dołączyła zaświadczenie pochodzące od lekarza sądowego usprawiedliwiające jej nieobecność.

W orzecznictwie, na gruncie art. 379 pkt 5 k.p.c., zostało już wyjaśnione, że pozbawienie możliwości obrony swych praw zachodzi, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła, wbrew swej woli, brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2020 r., I PK 249/18, niepubl i przywołane w uzasadnieniu orzecznictwo).

Pozwana na rozprawie apelacyjnej była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika ustanowionego dla niej z urzędu, zaś Sąd drugiej instancji nie wzywał pozwanej do osobistego stawiennictwa celem przeprowadzenia określonych czynności procesowych. Skoro miała pełnomocnika, który brał udział w rozprawie, a Sąd nie kierował do niej wezwania o osobiste stawiennictwo, to przeprowadzenie tej rozprawy, po której Sąd wydał zaskarżony wyrok, nie może być zakwalifikowane jako nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego, doręczeń w postępowaniu sądowym należy dokonać właśnie pełnomocnikowi. Jak stanowi art. 118 § 1 k.p.c. ustanowienie adwokata lub radcy prawnego przez

sąd jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. Ubocznie tylko należy zwrócić uwagę, iż wniosek o odroczenie rozprawy apelacyjnej składała druga z pozwanych (k. 843), a nie skarżąca. Dla skarżącej w postępowaniu apelacyjnym pełnomocnik z urzędu został ustanowiony na prawie 4 miesiące przed terminem rozprawy (k. 828).

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001, II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, niepubl., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, niepubl.).

W ocenie skarżącej w sprawie zachodzi konieczność wyjaśnienia, czy w aktualnie obowiązującym stanie prawnym (k.c. i k.p.c., w kontekście art. 117 § 2¹ k.c. w zw. z art. 5 ust. 4 noweli do k.c. z dnia 13 kwietnia 2018 r.), Sąd drugiej instancji powinien z urzędu uwzględnić przedawnienie roszczenia mimo braku podniesienia stosownego zarzutu, a ponadto rozstrzygnięcia wymaga też kwestia określenia początku biegu terminu przedawnienia.

Z wystawionego rewersu, potwierdzającego fakt udzielenia pożyczki wynika, że jej zwrot miał nastąpić w terminie 30 dni od momentu wyrażenia takiej woli pożyczkodawcy, względnie przedstawienia tego rewersu przez żonę pożyczkodawcy (k. 13). Umowa pożyczki została zawarta w dniu 29 marca 2007 r., a pismami z dnia 26 września 2011 r. następcy prawni pożyczkodawcy wypowiedzieli ją. Pieniądze przekazane tytułem pożyczki należały do majątku wspólnego pożyczkodawcy Z. B. i Z. P. Pozew został wniesiony w maju 2012 r.

Odnosnie do kwestii terminu wymagalności roszczenia pożyczkodawcy o zwrot pożyczki, co ma znaczenie dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia (art. 120 § 1 k.c.) skarżąca pomija przepis art. 723 k.c., zgodnie z którym, jeżeli

termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. Przepis ten stanowi normę *iuris dispositivi*, a zatem strony mogą oznaczyć inny termin, którego upływ, licząc od wypowiedzenia, doprowadzi do powstania stanu wymagalności. Przepisy regulujące umowę pożyczki nie określają jednak maksymalnego czasu, na który pożyczka może być udzielona, w sytuacji, gdy jej zwrot jest uzależniony od wypowiedzenia. Wydaje się, że w takim przypadku termin wypowiedzenia, a tym samym rozpoczęcie terminu wymagalności powinien być odniesiony do terminów przedawnienia. Oczywistym jest, że pożyczkobiorca nie może w nieskończoność oczekiwać na powstanie stanu wymagalności roszczenia o zwrot pożyczki, jakkolwiek, co do zasady, sam może spłacić pożyczkę, nie czekając na wypowiedzenie umowy. Zatem jeśli strony nie określiły w umowie terminu zwrotu pożyczki, to w świetle art. 118 k.c., termin ten uzależniony będzie od tego czy pożyczka została udzielona w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej czy też nie. W pierwszym przypadku, w kontekście art. 120 § 1 zd. 2 k.c., terminem, w którym pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę pożyczki będzie upływ trzech lat od zawarcia tej umowy. Wymagalność tego roszczenia, zgodnie z art. 723 k.c., nastąpi z upływem dalszych 6 tygodni i dopiero od tak określonego terminu rozpocznie się bieg przedawnienia. W przypadku spornej pożyczki termin wypowiedzenia został określony na 30 dni.

W takiej sytuacji nawet przyjęcie krótszego 3 - letniego terminu nie mogłoby skutkować przedawnieniem roszczenia, w kontekście powstania stanu wymagalności w 2010 r. i wniesienia pozwu w 2012 r. W konsekwencji nie miałyby znaczenia nawet uznanie skarżącej za konsumenta.

Niezależnie od tego pozwana była reprezentowana w postępowaniu odwoławczym przez profesjonalnego pełnomocnika, a w związku z czym w ramach tamtego postępowania powinny być przedstawione okoliczności, w świetle których pozwana mogłaby zostać uznana za konsumenta, w kontekście zastosowania art. 5 ust. 4 powołanej w skardze kasacyjnej noweli do k.c., który stanowi, że roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie tej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w k.c., w brzmieniu nadanym tą nowelą;

stosownie do art. 117 § 2¹ k.c. po upływie przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie sposób wyprowadzić tezy, iż w ramach zawartej umowy pożyczki poprzednik prawny powodów był przedsiębiorcą, który w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i zawodową udzielał pożyczek. Umowa pożyczki była zawierana pomiędzy osobami fizycznymi, a ponadto nie zostało wykazane, że pożyczkodawca udzielił pozwanej pożyczki w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, niezależnie od tego, że pozwana nie ujawniła przeznaczenia udzielonej jej pożyczki. Z ustaleń faktycznych wynika też, że poprzednik prawny powódek i pozwane zawierali wiele umów pożyczek, także wyrażonych w walutach obcych i to w zakresie dużych kwot (k. 14), a ponadto mieli ze sobą rozliczenia (k. 18). Jakkolwiek brzmienie art. 22¹ k.c., z końcem 2014 r. uległo zmianie (poprzez doprecyzowanie, iż chodzi o czynność dokonaną z przedsiębiorcą), to jednak także i przed nowelizacją tego przepisu o kwalifikacji podmiotu jako konsumenta decydowały kryteria podmiotowe i przedmiotowe, czyli za konsumenta uważało się tylko osobę fizyczną, znajdującą się w sytuacji prawnej, polegającej na dokonywaniu czynności cywilnoprawnej, mającej wywołać skutek prawny w jej relacji z przedsiębiorcą, a ta czynność nie mogła być bezpośrednio związana z prowadzoną przez tę osobę fizyczną działalnością gospodarczą i zawodową.

Skoro zatem umowa pożyczki została zawarta pomiędzy osobami fizycznymi, bez związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą, to pozwanej nie przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Ochrona konsumenta, jako podmiotu słabszego, może realizować się w jego relacjach z przedsiębiorcą, jako podmiotem silniejszym, a nie w stosunku do drugiej strony, którą można byłoby również potraktować jako konsumenta.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej § 2 pkt 5 w zw. § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2016 r. poz. 1668).

Koszty zastępstwa procesowego zostały zasądzone jedynie na rzecz powoda M. P., bowiem pełnomocnik substytucyjny, który sporządził odpowiedź na skargę kasacyjną (k. 1005) miał umocowanie w postępowaniu kasacyjnym od pełnomocnika głównego w odniesieniu do tego powoda (k. 1032). W odniesieniu do pozostałych dwóch powodów adw. M. W. nie miał substytucji w postępowaniu kasacyjnym. Umocowanie substytucyjne na pełnomocnictwie głównym złożonym przy pozwie (k. 6-7) zostało udzielone, gdy adwokata M. W. był aplikantem adwokackim.